

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemiście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 20 PAŹDZIERNIKA 1938.

N — Nr 126

P. wicepremier Kwiatkowski znów przemówił — i to znów w Katowicach.

Ubiegła niedziela obfitowała w przemówienia
wysokich czynników Ozonu.

I tak we Warszawie przemawiał min. komuni-
kacji p. Ulrych; — w Kielcach szef sztabu OZON-u
p. płk. Wenda, — a w Katowicach p. wicepremier
Kwiatkowski. Choć każdy z nich mówił na
swoją sposob, to jednak sens tych trzech przemówie-
nień w zasadniczych punktach był jeden i ten
sam, streszczający się mniej więcej w tej kwint-
esencji: „Zjednoczcie się wszyscy w „Ozonie“
i idźcie głosować we wyborach do Sejmu i Senatu“.

Najbardziej znamienne i indywidualne było
przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego. —
P. wiceprem. Kwiatkowski już raz podobne wygło-
sił przemówienie i to również w Katowicach, które
śmiałością stawianych wywodów i myśli wówczas
ogromnie wzbudziło zaciekawienie i poruszenie. —
I stąd początkowo przypisywano im daleko idące
znaczenie w tym kierunku, że spodziewano się, iż
za tymi tak wiele obiecującymi słowami pójdą
czyny i nastąpią pociągnięcia, które przyczynią się
do jakiejś zmiany w dotychczasowych stosun-
kach wewnętrznych. Tymczasem jednak
optymiści ci doznali srogiego zawodu.

Po tym przemówieniu żadne nie nastąpiły
zmiany, owszem p. premier Kwiatkowski udzielił
wywiadu, w którym sens tych swoich poprzednich
wywodów w znacznej mierze ścieśnił. Teraz p. wice-
premier Kwiatkowski jeszcze bardziej zachęcając
i obiecując wygłosił enuncjacje. Przyznał, że do-
tychczasowa ordynacja wyborcza jest zła,
ale że istnieje możliwość rychłej jej zmiany.

Uważa również za błąd odebranie głosu przy
ordynacji wyborczej do Senatu milionom ludzi, —
którzy niejednokrotnie udowodnili, że są dobrymi
Polakami i o wiele więcej dokonali dla Polski
niż członkowie przypadkowej elity“ i podkreślił, iż
poczucie sprawiedliwości wymaga — przywrócić
powszechność prawa wyborczego do Senatu.

O rządzie potwierdził, że tenże na przełomie
lat 1935-36 znajdował się w bardzo trudnych warun-
kach, w r. 1938 atoli czuje się zwartym i silnym
materialnie i moralnie i naprawę nie widzi przeciwnika
politycznego, który mógłby go obalić. —

„Dlatego — powiedział dalej p. wicepremier
— ciąży na nas obowiązek doprowadzenia do zgody
narodowej, do pojednania i skupiania jak naj-
większego grona ludzi“. Zostały też, co stanowi
w przemówieniu p. Kwiatkowskiego pewną sensa-
cję, — podjęte przez OZN rozmowy z reprezen-
tantami ruchu ludowego i narodowego, które usu-
nęły dużo nieporozumień i są cobyrem zaczynem
na przyszłość, zapewnił, że wszelkie wysiłki dal-
szej konsolidacji narodu będą nadal prowadzone
— dał zapowiedź dekretu antymasońskiego, wre-
szcie zakończył wizją, iż „przyjdzie dzień, który
wypełni dalekowszrocne zadanie marsz. Smięgo-
Rydzka. I tak samo, jak maszerowaliśmy w mur-
durach na Śląsk Zaolzański, tak samo pomasze-
rujemy w cywilu do starej stolicy Polski — w
Krakowie, ramię przy ramieniu: członkowie Obozu
Zjednoczenia, ludowcy, narodowcy polscy różnych
odcieni i różnych temperamentów, by u srebrnej
trumny marsz. Piłsudskiego stwierdzić wspólnie,
że zrozumieliśmy drogowskaz, który tu ustawił
Polsce na wielką przyszłość. Zapory, które nas
dziś jeszcze dzielą, są spróchniałe. Gdy razem tę
zapórę kopniemy nogą, rozleci się strzępy, a spo-
łeczeństwo polskie w zjednoczeniu znajdzie swą
wielkość i swą radość“.

Tyle, chociaż tylko z najbardziej znamienych
momentów długiego przemówienia p. Wicepremiera.
Każdy, kto słyszał czy czytał to przemówienie,
musiał przyznać, że było ono bardzo efektowne
i jeszcze bardziej optymistycznie nastrojone niż jego
dawniejsze. Jaki atoli będzie jego realny skutek?
Jak zaznaczyliśmy, już raz p. Kwiatkowski wy-
głosił podobne enuncjacje — spodziewano się po
nich bardzo wiele, a skończyło się w wielkim

Nawet prasa „ozonowa“ stwierdza:

„Nikt w Polsce nie jest przymuszony do głosowania“.

Tak pisze w nrze 84 (str.3) z 26 września br.
„ozonowy“ organ „Gazeta Pomorska“:

„Nikt w Polsce nie jest przymuszony do gło-
sowania. Nie ma u nas nakazu i przymusu.
Wyborca ma pod tym względem zupełną swo-
bodę i decyzję w tym względzie pozostawia się
jego sumieniu i poczuciu obywatelskiemu.“

Słusznie. Głosowanie to prawo wyborcy,
z którego on może korzystać lub nie. Ktoby w
jakikolwiek sposób zmuszał wyborcę do głosowa-
nia, popełnia przestępstwo. Toteż całkowicie
zgadzamy się z organem ozonowym, gdy pisze:

„Nie ma u nas przymusu głosowania, nie
ma, jak w niektórych innych państwach — usta-
wowego nakazu udziału w głosowaniu do sejm-
u i senatu. Nie ma też ustawowych sankcji
karnych za niedopełnienie tego obowiązku oby-
watelskiego“.

Słowem, wybory swobodne, to znaczy, każdy
zrobi to, co będzie uważał za najlepsze i ze swym
sumieniem zgodne.

rozczerowaniu. Czy po obecnym, jeszcze sil-
niejszym przemówieniu będzie inaczej? Wszak te
wołania o zjednoczenie narodowe ze strony tych
czynników, które reprezentuje p. Wicepremier, jest
tak głośne i tak częste, czemu tak nikły ich
skutek? Nie tylko, iż cała opozycja pozostaje na
nie głucha, ale nawet we własnym obozie nie
znajdują one posłuchu. Wszak znaczny odłam tego
dotychczasowego obozu sanacyjnego stanowi płk
Sławek i cała za nim stojąca grupa, — a czemuż
nawet ona nie okazuje zrozumienia dla tego ro-
dzaju apelów? Co jest również wielce znamienne
przy przemówieniu p. Wicepremiera, to ta okolicz-
ność, że kilka bardziej charakterystycznych
punktów z jego mowy, jak np. o kolaboracji
zwartych ugrupowań z Ozonem i o rozmowach
z reprezentantami ruchu ludowego i narodowego,
krytyce ordynacji wyborczej do Senatu zostały
przez czołowe pisma ozonowe zupełnie pominięte.
Czyżby im nie przypadły do gustu i przeto je
również ocenzurowano? Nie jest żadną tajemnicą, że
pragnienie zgody i jedności narodowej jest dziś tak
ogólne, tak gorące, tak silne. Czemuż tedy tak nikły
skutek zabiegów tych, którzy o to zjednoczenie
najgłośniej wołają? Po czyjej stronie leży
przeszkoda? Czy po stronie tych, co nawołują
czy po stronie przeciwnej? Nam się zdaje, że
właśnie po stronie tych pierwszych i to przede
wszystkim z dwojakich przyczyn: 1. dopóki
jedna strona będzie uważała siebie za prze-
destynowaną do kierownictwa i przodownictwa,
a przeciwnej stronie przyznawać będzie
jedynie rolę maszerowania za nią i pod jej
komendą i po 2. dopóki się będzie krepowało
każde otwarte, śmielsze słowo krytyki i każde
choćby jak najszczerszą troską o dobro państwa
podyktowane otwarte wyrzucenie, ale nie po-
dobające się tamtych czynnikom, dopóki na myśli,
uczucia i dążenia ludzi odmiennych poglą-
dów będzie się nakładać tłumik cenzury, tak
że nie będą się mogli z całą swobodą z nich wy-
powiedzieć, dopóty wołania o konsolidację
pozostaną bodające głosem wołającego na
puszczy.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że każdy prawy
Polak jak najszybciej i jak najgoręcej pragnie
zgody narodowej, ale jest również prawdą, że
ogół czeka pierw na jedno zbawcze powiedze-
nie, na jedno decydujące pociągnięcie, na
jedną stanowczą ofiarę ze siebie ze strony
tych, którzy do tej zgody tak głośno nawołują.
Czy się tego wreszcie doczeka? Bo dopóki to
nie nastąpi, nie rojukujemy wszystkim tym zabiegom
żadnego skutku.

Trzy konfiskaty w jednym tygodniu.

I konfiskata.

Nr. akt Ko. 299/38

Postanowienie.

Dnia 12 października 1938 r. Sąd Grodzki w No-
wym Mieście Lub. w sprawie karnej przeciwko Jó-
zefowi Zielińskiemu, odpowiedzialnemu re-
daktorowi czasopisma: „Drweca“, o przestępstwo
prasowe, na zasadzie art. 153 k. p. k. i § 20 Ustawy
Prasowej,

postanawia:
zarządzić zajęcie czasopisma „Drweca“
z dnia 13 października 1938 r. L — Nr 123,
z powodu umieszczonego w tymże czasopiśmie na
stronie pierwszej artykułu pt. „Dlaczego Stron.
Narod nie idzie do wyborów?“, który to artykuł w sto-
wach od: „Mieszać się do tego... do „Stronnictwo
Narodowe“, zawiera znamiona przestępstwa z art.
156 k. k.

Zarazem zarządza się odebranie wszystkich
egzemplarzy tych czasopism z drukarni, ekspedycji
oraz z miejsc, w których pisma wystawiono na wi-
dok publiczny, a nado z rąk sprzedawców i roznosi-
cieli publicznych.

Sędzia Grodzki (—) I. Pomorski, as. sąd.
Za zgodność świadczy: (—) E. Graliński, rej. sąd.

II konfiskata.

Nr. Ko. 296/38.

Postanowienie.

Dnia 14 października 1938 r. Sąd Grodzki w No-
wym Mieście Lub. w sprawie karnej przeciwko Jó-
zefowi Zielińskiemu, odpow. redaktorowi „Drweca“,
o przestępstwo prasowe, na zasadzie art. 153 kpk.
i § 20 ustawy prasowej,

postanawia:
zarządzić zajęcie czasopisma „Drweca“ z dnia 15. X.
1938 r. (L Nr 124) z powodu umieszczonego w tymże
czasopiśmie artykułu na stronie pierwszej pt. „Skąd
ta wielka obraza?“

Zarazem zarządza się odebranie wszystkich
egzemplarzy tego czasopisma z drukarni, ekspedycji
oraz z miejsc, w których pismo to wystawiono na
widok publiczny, a nado z rąk sprzedawców i roz-
nosicieli.

Uzasadnienie.

Artykuł w tenorze postanowienia zawiera zna-
miona przestępstwa z art. 156 k. k., albowiem zmierza
do wywołania w psychice czytelników nastawienia
do wstrzymania się od udziału w głosowaniu, a zatem
nawołuje publicznie do przeciwdziałania ustawie.

Sędzia Grodzki (—) Z. Łazarewicz.
Za zgodność świadczy: (—) E. Graliński, rej. sąd.

III konfiskata.

Nr. akt Ko. 301/38.

Postanowienie.

Dnia 17 października 1938 r. Sąd Grodzki w No-
wym Mieście Lub. w sprawie karnej przeciwko
Józefowi Rogozińskiemu, odpowiedzialnemu redak-
torowi czasopism: „Drweca“, „Głos Mazurski“ i „Głos
Lidzbarski“ o przestępstwo prasowe, na zasadzie
art. 153 k.p.k. i § 20 Ustawy Prasowej,

postanawia:
zarządzić zajęcie czasopism: „Drweca“, „Głos
Mazurski“ i „Głos Lidzbarski“ z dnia 18. X. 1938 r.
(L — Nr 125), z powodu umieszczonego w tychże
czasopismach artykułów na stronie pierwszej pod na-
glówkiem „Obalona legenda“, „Nigdy nie możemy
sanacji dogodzić“ i „Znów konfiskata“.

Zarazem zarządza się — odebranie wszystkich
egzemplarzy tych czasopism z drukarni, ekspedycji
oraz z miejsc, w których pisma te wystawiono na
widok publiczny, a nado z rąk sprzedawców i roz-
nosicieli.

Uzasadnienie:

Artykuły „Obalona legenda“ i „Nigdy nie możemy
sanacji dogodzić“ zawierają znamiona przestępstwa
z art. 156 k. k., albowiem zmierzają do wywołania
w psychice czytelników nastawienia do wstrzymania
się od udziału w głosowaniu, a zatem nawołują pu-
blicznie do przeciwdziałania ustawie.

Artykuł natomiast pod nagłówkiem „Znów kon-
fiskata“ zawiera znamiona przestępstwa z art. 127
k. k., albowiem, podając wiadomość o konfiskacie do-
konanej w zestawieniu z faktem, że gdzieś indziej
konfiskata nie nastąpiła, może wywołać u czytelnika
zastrzeżenia co do bezstronności Sądu. Możliwość
wywołania zastrzeżeń co do bezstronności Sądu po-
dejrzany mógł przewidzieć i na to się godził.

Sędzia Grodzki (—) Z. Łazarewicz.
Za zgodność świadczy: (—) E. Graliński, rej. sąd.

Te same postanowienia odnoszą się oczywiście
również do „Głosu Mazurskiego“ i „Głosu Lidz-
barskiego“.

Niemcy zwrócili Czechom 12 gmin i ważne węzły kolejowe w Swiniowie i Polance. Wojskowe oddziały niemieckie wycofały się już z oddanych terenów.

Mor. Ostrawa. W wyniku rokowań komisji czesko-węgierskiej na terenach, zajmowanych przez wojska niemieckie, oddziały niemieckie wycofały się z 12-tu gmin na terenie powiatu binowickiego i iczyńskiego, które znalazły się zpowrotem w granicach Republiki.

Równocześnie władze niemieckie zgodziły się na zneutralizowanie dworców kolejowych w Swiniowie i Polance w pobliżu Morawskiej Ostrawy, które przeszły w ręce czeskiej służby kolejowej.

Dworce, będące poważnymi węzłami kolejowymi na trasie Morawska Ostrawa — Praga, posiadają doniosłe znaczenie dla usprawnienia połączenia kolejowego północnych Moraw z Pragą.

Nie będzie plebiscytu.

Paryż. Porozumienie niemiecko-czeskie w sprawie zaniechania plebiscytu zrobiło w Paryżu duże wrażenie i zostało potraktowane jako zapowiedź coraz dalej idącego zacieśnienia się stosunków politycznych i gospodarczych między Niemcami a Czechami.

Słowacy zwracają się do Polski o pośrednictwo.

Posel Sidor przyjeżdża do Warszawy.

Praga. Członek autonomicznego rządu słowackiego Durczański oświadczył przedstawicielowi Havasa w Bratysławie:

„Pragniemy porozumienia z Węgrami. Przed oddaniem rozwiązania zagadnienia w ręce mocarstw spróbujemy nawiązać ponownie bezpośrednio rokowania z Węgrami. Nie jest wykluczone, że zwrócimy się do trzeciego państwa, by wystąpiło w roli mediatora.

Deputowany Karol Sidor wkrótce wyjedzie do Warszawy, gdzie, być może, nawiąże rokowania na ten temat?”

Węgrzy również.

Paryż. Informacje ze źródeł francuskich mówią, że w sprawie przyszłych granic węgiersko-słowackich rząd węgierski zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o pośrednictwo.

Rząd węgierski powołał pod broń 10 roczn.

Na Węgrzech po zerwaniu układów z Czechosłowacją wzrosły ogromnie nastroje wojenne. W całym kraju odbywają się manifestacje. Rząd powołał pod broń 10 roczników.

Rozwiązanie 100 wolnomularskich na terenie Słowacji.

Rząd słowacki rozwiązał wszystkie 100 wolnomularskie na terenie Słowacji.

Chamberlain stracił 6 kg po konferencjach.

Jak donoszą pisma angielskie, Chamberlain zapadł nieco na zdrowiu wskutek niewątpliwie forsownych przejść moralnych, jak i fizycznych.

Premier W. Brytanii — według relacji wspomnianych pism — stracił przeszło 6 kilo na wadze.

Gratulacje japońskiego ministra spr. zagran. dla min. Becka.

Warszawa. Ambasador japoński przekazał ministrowi Beckowi następujące życzenia ministra spr. zagr. Japonii:

„Pozwalam sobie wyrazić Panu moje najszersze powinszowania z okazji wspaniałego sukcesu, odniesionego przez Waszą Ekselencję, równocześnie moją głęboką sympatię dla narodu polskiego.”

Min. Beck przesłał na ręce ambasadora japońskiego serdeczne podziękowanie.

P. Prezydent dziękuje.

Warszawa. Z polecenia Pana Prezydenta Rzplitej szef kancelarii cywilnej dziękuje wszystkim instytucjom, zrzeszeniom i osobom, która nadała wyrazy patriotycznych uczuć z okazji powrotu Śląska Zaolzańskiego do Rzplitej.

Antyżydowskie zarządzenia na giełdach włoskich.

Rzym. Agencja Stefani donosi, że z wszystkich giełd we Włoszech wykluczeni zostali żydowscy maklerzy. Komisjonerom i zastępcom rasy żydowskiej, mającym dotychczas wstęp na giełdę, pozwolono to zostało cofnięte.

98 profesorów — Żydów zwolniono z uniwersytetów we Włoszech

Rzym. Ogłoszono tu listę profesorów rasy żydowskiej, wykładających na wyższych uczelniach w 21 miastach włoskich. Liczba tych profesorów wynosi 98 osób. Wszyscy oni zostali zwolnieni z dn. 16 października rb.

Anglia sprzeciwia się żądaniom kolonialnym Niemiec?

Londyn. W najbliższym czasie Niemcy przedłożą Chamberlainowi dokładne memorandum w sprawie kolonii. W kołach politycznych Berlina panuje pewne rozczarowanie, że Chamberlain po rozmowach na tematy kolonialne w Monachium do tej pory nie wspominał ani jednym słowem o tym zagadnieniu.

W Anglii natomiast panuje pogląd, że Niemcy na mocy porozumienia monachijskiego otrzymali tak dużo, że ich aspiracje winny przynajmniej na kilka lat być nasycone. W kołach konserwatywistów utrzymuje się opinia, że rząd angielski przeciwstawia się kategorycznie zwrotowi dawnych kolonii niemieckich.

Niemcy żądają zwrotu wszystkich swych b. kolonii.

Londyn. W Londynie spodziewają się przedstawienia niemieckich żądań kolonialnych w zdecydowanej formie. Zaraz po Nowym Roku Rzesza żąda zwrotu wszystkich bez wyjątku b. kolonii niemieckich.

W sprawie Gdańska.

Gdańsk. W związku z pewnymi głosami prasy zagranicznej na temat Gdańska, byłych kolonii niemieckich, ograniczenia zbrojeń oraz neutralizacji Belgii i Luksemburga organ senatu gdańskiego, „Danziger Vorposten”, oświadcza w doniesieniu z Berlina, że we wszystkich tych sprawach zostały zgłoszone bardzo dokładne wyjaśnienia przez kanclerza Hitlera, wobec czego co do stanowiska niemieckiego nie może być żadnych wątpliwości.

Młodzież polska na Śląsku Zaolzańskim masowo opuszcza szkoły czeskie.

Cieszyn. Jak już donosiliśmy, natychmiast po przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego do Polski ogłoszono w tych powiatach dodatkowe wpisy do szkół polskich.

Typowym przykładem tej nagłej przemiany okazał się Trzciniec, gdzie ze szkół czeskich wystąpiło przeszło 860 dzieci, które zgłosiły się do szkół polskich. Podobne rezultaty dały dodatkowe wpisy w innych polskich miejscowościach na przyłączonych terenach.

Zajścia w Małopolsce Wsch.

Warszawa. W ostatnich dniach doszło na terenie Małopolski wschodniej w kilku środowiskach jak w Czortkowie, Gremblowie, Sokalu, Lwowie do ostrych zajść z „Ukraińcami”.

Depesza P. Prezydenta RP. po śp. płk. Belinie-Prażmowskim.

Warszawa. P. Prezydent Rzeczypospolitej wysłał depeszę następującą:

„JWPani Władysława Belina-Prażmowska — Kraków.

„Proszę przyjąć wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu zgonu śp. Małżonka Pani, który okrył żałobą wszystkich Polaków, co ze świetności i chwały legendy, związanej z imieniem Beliny, czerpać będą natchnienie w walce o wielkość narodu.”

(—) Ignacy Mościcki.

Rezygnują z kandydatur.

Już mamy do zanotowania wypadki rezygnacji z kandydatur na posłów do Sejmu. Rezygnację zgłosił gen. Tokarzewski oraz pepesowiec Lenk. Dołączył się do nich hr. Hutten-Czapski, jedyny kandydat konserwatywny, dalej rzekł się kandydatury p. Jan Madejezyk, członek rady naczelnej Stron. Lud., który latem wraz z Wójcikiem był przyjęty na audiencji przez P. Prezydenta.

Ks. prob. Hoffmann z Pińczyna nie kandyduje.

Jak donosi pelpliński „Pielgrzym”, ks. Hoffmann, prob. z Pińczyna, z powiatu starogardzkiego nie może kandydować jako poseł do Sejmu, gdyż J. E. Ks. Biskup nie dał na to pozwolenia.

Ks. Weryńskiemu nie wolno kandydować.

Kraków. Ks. Weryński, czołowy kandydat na posła jednego z okręgów krakowskich, nie będzie kandydował z powodu zakazu Kurii Metropolitalnej.

Pierwszy protest.

Założono już pierwszy protest wyborczy. Dotyczy on okr. 53 (Brześć nad Bugiem). Okazuje się, że przewodniczący zgromadzenia, Wład. Milewicz, dyr. szpitala miejskiego, nie dopuścił do stawiania kandydatur, lecz sam postawił cztery nazwiska, a mianowicie: dyr. KKO Trębeckiego, burmistrza Kolbusza, inż. Elrzańskiego i nauczyciela Perska. Gdy część zgromadzonych przyjęła te kandydatury oklaskami, p. Milewicz uznał wybór za dokonany.

Wobec tej nieprawidłowości sprawa wyborów w okr. 53 w najbliższym czasie oprze się o generalnego komisarza wyborczego.

Uchwały Rady Naczelnej Narod. Organizacji Kobiet.

W sobotę i niedzielę, dnia 8 i 9 bm., obradowała w Warszawie Rada Naczelna Narodowej Organizacji Kobiet.

Po dwudniowych, bardzo ożywionych i grantowych debatach powzięto cały szereg uchwał o znaczeniu wewnątrz organizacyjnym oraz ogólnopolitycznym. Do ważniejszych postanowień o charakterze ogólnopolitycznym należy uchwała o ustosunkowaniu się Narodowej Organizacji Kobiet do wyborów samorządowych i parlamentarnych.

Narodowa Organizacja Kobiet, uznając za słusne stanowisko, zajęte w tej sprawie przez Str. Narod., postanowiła w stosunku do jednych i do drugich wyborów zastosować taktykę jednakową ze Stron. Narodowym.

W związku z tym Rada Naczelna NOK poleciła wszystkim zarządom i członkiniom wzięcie jak najszerzego udziału w pracach nad przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów samorządowych w całej Polsce w ścisłym porozumieniu ze Stronictwem Narodowym.

Wybory do rad miejskich w Toruniu i Bydgoszczy odbędą się 18 grudnia.

Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz zarządził przeprowadzenie wyborów do rad miejskich w Toruniu i Bydgoszczy. Wspomniane rady miejskie, biorąc w myśl ordynacji wyborczej za podstawową ilość mieszkańców według ostatniego spisu ludności, będą liczyły po 48 radnych i tyluż zastępców.

Wybory odbędą się w niedzielę, dn. 18 grudnia 1938 r.

16 mln. ujemnego salda bilansu handlowego.

Bilans handlu zagranicznego RP oraz w W. Mieście Gdańsku we wrześniu br. przedstawiał się następująco: Przywóz 223.040 tonn wartości 108 mln. 295 tys. zł. Wywóz 1 mln. 249 tys. 129 tonn — wart. 91 mln. 585 tys. zł.

Ujemne saldo zatem we wrześniu br. wyniosło 16 mln. 710 tys. zł.

NIEGODNY.

(Ciąg dalszy).

Stara, chwytając głowę, przyjęła go do ręki i bądź to przez rozbudzoną ciekawość, bądź też przez jakieś życzliwsze uczucie dla pięknej nieznajomej, postanowiła wykonać jej zlecenie.

— Może pani zaczekaż w tym pokoju! Przemówiła tonem poufalej grzeczności. Przecież tu trochę wygodniej będzie niż w sieni, a ja poniosę na górę ten figielek — dodała, otwierając drzwi na lewo.

Amerykanka ukłoniła się z wdzięcznością, wolała jednak pozostać na kufrze.

Przez kilka minut panowała niczym nieprzerwana cisza, nagle drzwi na górę otworzyły się z hałasem i ostry głos żeńskiego Cerbera zawołał:

Proszę, bardzo proszę miss Frinksley! Mój pan chce się z panią zobaczyć.

Cudzoziemka już za pierwszym wyrazem poruszyła się z miejsca. Na progu pięknego mieszkania na pierwszym piętrze spotkała jejmość, która dla dodania nacisku swoim słowom nie prze-

stawała dawać znaków ręką, z dziwnie zacięwaną miną. W chwili, gdy młoda dziewczyna stanęła we drzwiach, wyszedł z drugiego pokoju jakiś mężczyzna miernego wzrostu, ujmujących rysów i wyciągnąwszy do niej rękę, zapytał wzruszonym głosem:

— Czy mam zaszczyt mówić z miss Frinksley? Amerykanka zwróciła ku niemu swoje ciemne oczy.

Zmierzyła ona bystrym wzrokiem stojącego przed sobą mężczyznę, którego twarz, młoda jeszcze, dziwnie odbijała od całkiem już postiwiałych włosów. Z rysów jego łatwo można było poznać jednego z tych uczuciowych ludzi, którzy nawet przy dojrzałości męskiego wieku zachowują dziecięcą prostotę. Jego poczciwe oczy ze smutnym zajęciem przypatrywały się nieznajomej, podczas gdy cała twarz miała wyraz niezwyčajnego wzruszenia. Wzruszenie to wzrosło jeszcze bardziej, skoro Amerykanka, zamiast odpowiedzi, zagadnęła:

— Pewnie czytałeś pan mój bilet wizytowy i poznałeś dołączony przy nim medalion z portretem?

— A tak, poznałem go, ale nie rozumiem...

— Zrozumiesz pan natychmiast wszystko, gdyż przybywam tu właśnie po to, ażeby wywiązać się z postannictwa... byleśmy pozostali sami... — Do-

dała nieco ciszej, wskazując wzrokiem na gospodynię, która dotąd jeszcze stała przy progu, przysłuchując się ciekawie każdemu wyrazowi.

Oczy poczciwego człowieka pobiegły w ślad za jej spojrzaniem; zrozumiał on dobrze, o co chodziło, lecz zarumienił się jak student, niepewny swojej lekcji. Chciał niby coś powiedzieć, po tym zaważał się i nie śmiał wyrzec ani słowa.

Miss Frinksley jednym rzutem oka objęła jego połozenie.

— Pozwólże mi pan — zawołała błagalnym prawie głosem — wypocząć nieco po tak odległej podróży i przechadzce po niewygodnym bruku tego miasta!

— O mój Boże! I pan! stolsz jeszcze. Przepraszam po tysiąc razy, — tłómaczył się gospodarz, przesuując ogromny fotel, w którym utonąła prawie postać dziewczęcia.

Miss Frinksley, podziękowawszy wdzięcznym skinieniem główki, dodała z zachwycającą naiwnością:

— Trzeba panu wiedzieć, że ja nie tylko jestem zmęczona, ale i porządnie głodna!

Bergmanns zachwycony był szczerością, radośnie zatarł ręce i postąpił ku najwyższej wyroczeni swego domu. (C.d.n.)

Odbiór bekoni w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 października o godz. 7 rano, jak następuje: Czernin, Lubstyn, Lubawa, Samplawa, Targowisko, Zielkowo, Wajdyki, Grabowo, Zajaczkowo, Giarłoz P., Rożental, Tuszewo, Grodziczno, Omule, Prątnica, Złotowo, Zwiniarz, Rumienica, Rumian, Ostaszewo, Swintarc, Jeglia, Kielpiny, Kazanice, Byszwałd. Zapotrzebowanie na spędach duże.

Odbiór bekoni w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 października o godz. 7 rano, jak następuje: Czernin, Lubstyn, Lubawa, Samplawa, Targowisko, Zielkowo, Wajdyki, Grabowo, Zajaczkowo, Giarłoz P., Rożental, Tuszewo, Grodziczno, Omule, Prątnica, Złotowo, Zwiniarz, Rumienica, Rumian, Ostaszewo, Swintarc, Jeglia, Kielpiny, Kazanice, Byszwałd. Zapotrzebowanie na spędach duże.

Instruktor hodowlany.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 19 października 1938 r.
Kalendaryk. 19 października, środa, Piotra z Alk.
20 października, czwartek, Jana Kant.
Wschód słońca g 6 — 06 m. Zachód słońca. g. 16 — 37 m.
Wschód księżyca g 1 — 39 m. Zachód księżyca g 15 — 00 m.

Z miasta i powiatu

O tej porze to już rzadkość.

Nowe Miasto. Mimo, że jesteśmy już w drugiej połowie października, powietrze mamy jeszcze zawsze łagodne, a częstokroć słoneczne. Tej też okoliczności zawdzięczamy we wtorek dość silną błyskawicę, połączoną z grzmotem, co o tej porze roku już należy do rzadkości.

Z ostatniego targu.

Nowe Miasto. Podczas targu w dn. 18 bm. spęd na świnię był niki. Za parę prosiąt płacono 20—30 zł, za pół kg masła 1,40 zł, mdł jaj 1,40—1,50 zł, 50 kg ziemniaków 1,90—2,10 zł, kaczkę 2—2,50 zł, gęś 4,10—4,30 zł.

Walne zebranie Koła Opleki Rodzicielskiej przy Gimnazjum Państw. w Nowym Mieście

odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 19,30 w auli z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie prezesa, sekretarza i skarbnika; 2) Dyskusja nad sprawozdaniem; 3) Wniosek Komisji Rewizyjnej; 4) Udzielenie absolutorium; 5) Wybór zarządów Patronatów; 6) Ukonstytuowanie się Zarządu Koła; 7) Komunikaty i wolne wnioski.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków i sympatyków Koła. Zarząd.

Podziękowanie.

Stow. Pań Miłośniczek dziękuje serdecznie Rodzinie Policyjnej za złożoną ofiarę 10 zł na ciepłą odzież dla najbardziej potrzebujących, zamiast tyczeń imieninowych dla swej przewodniczącej p. Jadwigi Gruszczyńskiej, a p. Pingelowej za złożone 10 zł na rzecz Stow. Pań Miłośniczek. Zarząd.

Z targu.

Lubawa. W poniedziałek, 17 bm. na targu ceny były następujące: ft. masła 1,40, mdł jaj 1,30, kurczaki 80—1,00, kury 1,20—1,50, kaczki 1,60—2,50, gęś 3—4,00 zł, kartofle 1,80 za ctr. kapusta 4—5 zł za ctr. Za świnię na rzeź płacono 40—47 zł za ctr, prosięta 18—30 zł za parę.

Równocześnie odbył się spęd bekoni, za które płacono 45 zł za ctr.

Zebranie Koła Rolniczego.

Tylce. W niedzielę, 16 bm., odbyło się zebranie K. R. P. prezes Truszczyński zgłosił zebranie pochwaleniem Bogu, po czym odśpiewano pieśń „Kto się w oplekę”. Następnie p. prezes powitał p. instr. Grochowskiego, 2 gości oraz w 30 członków, podając zarazem porządek obrad. Sekretarz p. Gruszczyński odczytał protokół z ostatniego zebrania, który został przyjęty. W doniesieniach zarządu odczytano komunikat w sprawie daniny dla osad rentowych. Następnie poruszono sprawę wyremontowania wagi bydłowej, włas. koła, Sekretarz poruszył sprawę odstawy bekoni kontraktowych i niekontraktowych oraz zaznaczył, że bekony na wadze dosyć dużo gubią. P. inspektor Grochowski w sposób rzeczowy wyjaśnił sprawę, po czym wywiązała się obszerna dyskusja, w której niemal wszyscy członkowie zabierali głos. Wyczerpującej odpowiedzi udzielił p. instruktor. W sprawie fabryki przetworów owocowych postanowiono się zwrócić do pośrednictwa TRP do Izby Rolniczej. Po omówieniu różnych spraw lokalnych prezes podziękował p. Grochowskiemu za przybycie oraz za cenne wyjaśnienia i uwagi oraz członkom za harmonijny przebieg zebrania, po czym solwował zebranie po przesłaniu 2 godz. obradach. Na koniec odśpiewano pieśń „Wszystkie nasze dzienne sprawy”.

Pokaz zespołów PR w Krzemieniewie.

W niedzielę, 16 bm., odbył się w Krzemieniewie pokaz 3 zespołów PR (2 z Krzemieniewa i 1 z Bolezyna) przy KSMm i Z.

Pokaz zgalił o godz. 15-tej p. Kujawski z Kurzetnika, witając ks. prob. Zabrockiego, przedstawiciela Szkoły Rolniczej, p. inż. Butryna, wójta p. Banaszewskiego, zebranych liczną gości i rodziców konkursistów. Po śpiewie chórowym i deklamacji przemówił w treściwych słowach prezes powiatowy TRP, ks. prob. Zabrocki, po czym przewodniczący zespołów złożył sprawozdanie z rocznej pracy zespołu. O korzyściach z pracy PR mówił inż. Butryn, następnie zesłoroczni konkursiści otrzymali z rąk ks. Zabrockiego świadectwa i odznaki ukończenia III stopnia PR, a zespoły nagrody w postaci książek, wolnych opłat na następny stopień PR, opłaconych kursów rolniczych Staszica itp. Lustrator powiatowy RP, p. Grzymowicz, zaznaczył obecnych z wynikami doświadczania na roślinach okopowych przez stosowanie różnych nawozów sztucznych.

Po deklamacji, dialogu i śpiewie chórowym zakończono ten piękny pokaz, wnosząc w ostatnich przemówieniach okrzyki na cześć Rzeczypospolitej i odśpiewując „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Z województwa warszawskiego.

Sp. Jan Smoczyński.

Działdowo. Odszedł do wieczności z łowu jeden człowiek poczciwy i szlachetny. Zmarł oto w szpitalu powiatowym w Brodnicy sp. Jan Smoczyński, przeżywszy lat 64. Od 1920 pełnił funkcję st sekretarza w Sądzie Grodzkim, poprzednio w Brodnicy, skąd pochodził, i czerwca 1934 r. przeszedł po blisko 40-letn. pracy w zasłużony stan spoczynku. W stanie spoczynku ponad siły pracował społecznie, był opiekunem społecznym, radnym miasta, członkiem Zarządu Akcji Katolickiej, Męzów Kat. itd. itd. Był odznaczony srebrnym krzyżem za usługi. Zasiłgą największą zmarłego i jego żony małżonki było wzorowe wyhodowanie dzwieg-

Szereg ważnych wydarzeń

czeka nas w kraju i zagranicą. Każdy świątliwy mieszkaniec miasta i wsi, zwłaszcza podczas następujących długich wieczorów, bez gazety się obejść nie może.

Już od 15 b. m. można zamawiać „DRWĘCĘ” na miesiąc listopad.

ciorga dzieci, jedna z córek odeszła do wieczności w kwiecie wieku przed półtora roku. Pogrzeb sp. Jana Smoczyńskiego, którego szczątki spoczęły na cmentarzu parafialnym w Brodnicy, zamienił się w manifestację uczuć serdecznych, jakie zarówno Brodnica jak i Działdowo żywi dla rodziny Smoczyńskich. Sp. Zmarły wyjechał z wnukami w gościnę do Brodnicy, gdzie powaliła go choroba, z której śmierć wybuchła po 9 tygodniach. Odszedł w zasłużony człowiek prawnego charakteru, prawdziwy narodowiec.

Dobry Jezu, a nasz Panie daj mu wieczne spoczywanie! W smutku pogratowanej Rodzinie wyraża nasza redakcja serdeczne współczucie.

Z rozpraw sądowych.

Lidzbark. Dnia 14 bm. w tut. Sądzie Grodzkim pod przewodn. p. sędziego Banaszkiewicza sąd ukarał stol. Jana Augustynowicza z M. Leżna za opór policyjny na 2 mies. aresztu, rzeź. Józefa Obarewskiego z Zielunia, obwinionego o popełnienie kradzieży, sąd uniewinnił, zaś Leokadię Wleczorek za zniewagę policyjną skazał na 1 mies. ar. z zawiesz. na 3 lata, robotników Teodora Kamlińskiego i Bron. Bilckiego z Skarbow pow. rypińskiego za kradzież każdego skazano na 6 mies. więzienia, zaś rob. Józefa Plotrowskiego z Ryplina za paserstwo na 2 tyg. aresztu. Wszystkim trzem sąd zawiesił karę na 3 lata, roln. Stef. Clehocka z Kol. Bryńsk za wymuszenie na 10 zł grzywny lub 2 dni ar. Poza tym 3 sprawy sąd odroczył, a w 2 sprawach cyw. kar. skarżący się już przez 2 lata Rumanowscy i Jędraszkowie z Jelenia przed sądem się pogodzili.

Z Pomorza

Akcja „Ozonu”.

Brodnica. Obecnie trwa na tut. terenie z ramienia „Ozonu” silna akcja werbunkowa oraz propaganda za udziałem w wyborach (jak wiadomo prócz „Ozonu” i pewnej części Stron. Pracy jak ZNP, w którym nastąpił rozłam, reszta stronnictw politycznych w wyborach do Sejmu i Senatu udziału nie bierze). O zainteresowaniu się nadchodzącymi wyborami niech świadczy choćby to, iż w jednym z tut. lokalni obwod. kom. wyb. skesowano zupełnie dyżury. Przeglądu spisu wyborców dokonać można obecnie w mieszkaniu owego przewodn. komisji.

Widocznie niezbyt dużo osób musiało się zjawić w lokalu, kiedy zniesiono dyżury zupełnie. W celu zdobycia jak największej liczby głosów „Ozonu” rozpoczął „kolendę”, odwiedzając nawet członków zarządu SN. Sekretarzem „Ozonu” jest urzędnik starostwa i nie mało biedaczyna nasłuchać się musiał cierpkich słów od ludzi, których odwiedził. W celu wiadomym lansowana bywa przez wrogów SN wiadomość o rzekomym rozłamie (?) w SN oraz o tym, iż SN bierze udział w wyborach.

Jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, iż rozłamu w tut. S. N. nie było i nie ma i obecnie. Dowód, iż przed kilku dniami odbyły się obrady rady pow. S. N., podczas których wyrażono swą solidarność z władzami naczelnymi SN. Liczny udział delegatów świadczy najlepiej o zgonej współpracy miasta i wsi dla dobra idei narodowej. Jeżeli chodzi o udział w wyborach do Sejmu i Senatu, to S. N. w nich udziału nie bierze, bierze natomiast udział w wyborach samorządowych.

Znieważył policjanta i poniósł karę.

Brodnica. Józef Staliński z Rokietnicy pow. ryp. za znieważenie policjanta skazany został na 3 mies. ar.

Za udział w bójce.

Brodnica. Za udział w bójce oraz użyte w niej niebez. narzędzi skazani zostali Jan i Józef Cieszyńscy z Szafarni po 6 mies. więz.

Jechał Zyd „na gapę”.

Brodnica. Znany na tut. terenie Zyd Elias Ajzenberg, handlarz (ul. Strzelecka 12) skazany został za jazdę pociągami z Lidzbarka do Brodnicy bez biletu na 10 zł grzywny lub 2 dni aresztu.

Nagły zgon starca.

Zginioty. Do oberży p. Marcina Jaroszewskiego przybył ostatnio 63 letni Jan Szule z Dobrzyń (Wodna 26), prosząc o nocleg. Oberżysta udzielił mu noclegu. Po pewnym czasie starca odnaleziono nieprzytomnego. Lekarz przybyły stwierdził śmierć. Dochodzenia ustaliły, iż przybyły wypił pewną ilość alkoholu. Prawdopodobnie wypił on nadmierną jego ilość, co spowodowało zatrucie organizmu i śmierć. Dochodzenia w toku.

Nieuchwytna szajka kaslarzy grasu o na Pomorzu.

Toruń. Przed kilku dniami dokonano nadzwyczaj zuchwałego włamania do biura firmy Jan Kapczyński w Toruniu, skąd włamywacze po rozpruściu kasy zrabowali 3.000 zł gotówki i różne przedmioty o różnej wartości 1.900 zł.

Jak się obecnie dowiadujemy, włamywacze usiłowali dokonać nowego włamania. Tym razem jednak przeniesli się z Torunia na prowincję.

W nocy z niedzieli na poniedziałek, pomiędzy godz. 24 a 1 włamywacze dostali się od strony podwórza do „Verelnsbanku” w Chełmy przy Rynku.

Po wypłowaniu kraty w oknie i wyjęciu szyb włamywacze dostali się do lokalu banku, gdzie mieli zamiar dobrać się do kasy. Nim jednak to uczynili, zostali sploszeni przez mieszkańców domu, w którym znajduje się bank.

Powiadomione o usiłowanym włamaniu władze śledcze przeprowadzają energiczne dochodzenia.

Katastrofalne ceny zboża grożą ruiną rolnictwu.

Według opinii kół rolniczych katastrofalne ceny zboża grożą ruiną warsztatom rolnym, dotychczasowa bowiem akcja rządowa, zamierzająca do poprawy cen ziemiopłodów, nie dała jeszcze, zdaniem rolnictwa, wyników pozytywnych. Znajduje to oddźwięk zarówno w prasie rolniczej, jak i w organizacjach rolniczych. M. in. omawiano w ostatnim tygodniu sprawę cen zbóż na Radzie Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Tłuszczu, gdzie powzięto jednogłośnie uchwałę zwrócenia się do ministra rolnictwa i reform rolnych z prośbą o energiczniejszą akcję interwencyjną, a do ministra skarbu z prośbą o wstrzymanie płatności podatków i przypadających rat od długów, aż do czasu poprawy cen zbóż.

Otwarcie pierwszego na ziemi pomorskiej uniwersyteckiego Tow. Czynności Ludowych.

Wejherowo. W Bolszewie pod Wejherowem odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia pierwszego na ziemi pomorskiej uniwersytetu ludowego Tow. Czynności Ludowych.

W uroczystości wzięli udział m. i. wojewoda pomorski, ks. biskup Okoniewski, kurator dr Ryniewicz, prezes rady Głównej TCL Babiński i prezes zarządu głównego TCL ks. dr Milik. Poświęcenia dokonał i okolicznościowo przemówienie wygłosił ks. biskup Okoniewski.

Uroczystość wypadła imponująco, gdyż udział w niej wzięło około 3.000 osób.

Wysłędzenie 3 pastorów z Polski do Niemiec.

Katowice. Pastorzy niemieccy: Nester, Przybilla i Wagner, pozostający w opozycji do gminy ewangelickiej polskiej na Śląsku, otrzymali zawiadomienie, iż od 9 bm. nie będą dopuszczeni do wykonywania obowiązków pastorskich.

W niedzielę, dnia 9 bm. z willi, mieszczącej się przy kościele ewangelickim w Katowicach wyszedł pastor Nestmann w szatach kościelnych w towarzystwie pastorów Przybilla i Wagnera w ubraniach cywilnych i zamierzał wraz z nimi udać się do kościoła. Na placu przed kościołem ewangelickim podszedł do nich prezes gminy ewangelickiej, inż. Zabstrzan i zwrócił uwagę na pismo, przesłane przed paru dniami. Pastor Nestmann oświadczył, że pisma tego nie przyjął do wiadomości. Gdy trzej pastory nie chcieli odstąpić od zamiaru wejścia do kościoła, przedstawiciele policyj poprosili o udanie się do komisariatu, dokąd odwieziono pastorów samochodem. W komisariacie spisano protokół.

W kilka godzin później władze wojewódzkie wydały zarządzenie, polecające pastorom Nestmannowi, Przybille i Wagnerowi bezzwłocznie opuścić teren przygraniczny.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 20 X. 6.30 Audycja poranna. 11.00 „W takt muzyki” audycja dla szkół pow. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Rozmowa technika z młod. 15.15 Kłopoty i rady: Nie mam co na siebie włożyć. 15.30 Muzyka obładowa (płyty). 16.15 Idziemy do kopalni — odczyt dla młodzieży licealnej. 16.35 Koncert solistów z Torunia. 17.30 Recital śpiew. 18.00 Aud. dla młod. wiejsk. 18.30 O tytułach utw. muz. — gawęda. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Ork. P. R. 21.10 Koncert popul. w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej 21.40 Niepokój miliardera Shurmana — fragm. z powieści. 22.00 Chór i zesp. wokalne opery „La Scala” (płyty). 23.05 Koncert muzyki polskiej.

Piątek, 21 X. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Skąd ta wraza, skąd ten ruch, kto odgadnie ten jest zuch — zagadka dla dzieci. 15.30 Muzyka obładowa w wyk. Małej Ork. P. R. 16.30 Pieśń Karola Szymanowskiego. 16.50 Społeczność ptaków — pogad. 17.00 Miniatury kwartettowe — koncert z Poznania. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Maria” Malczewskiego w Teatrze Wyobraźni. 19.30 Koncert rozrywkowy z Poznania. 21.00 Chór Polskiego Radia. 21.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. 22.30 Nowe przemiany poezji polskiej — szkic literacki. 22.45 Muzyka z płyt.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kc.
Czwartek, 20 X. 7.15, 10.00, 11.25, 13.00, 18.15, 15.40 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 15.30 Przed otwarciem konfraterni w Toruniu — pogad. 16.35 Koncert solistów. 18.00 Puck — pierwszy port Rpltej — felieton. 18.25 Wład. sport. z Pomorza. 22.00 Koncert rozrywkowy i posenki.
Piątek, 21 X. 7.15, 10.00, 13.00, 22.45 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 17.45 O muzyce — wład. dla wszystkich. 18.15 Rozmowa ze słuchaczami. 18.25 Wład. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

ZEBRANIA KOLEK ROLNICZYCH

Bratian. Zebranie Koła Rolniczego odbędzie się w niedzielę, 23 bm. o godz. 16 w szkole. Ze względu na bardzo ważne sprawy uprasza się o licznie i punktualne przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Mroczo. Zebranie Koła Rolniczego w Mroczo odbędzie się w niedzielę dn. 23 bm. zaraz po nabożeństwie w lokalu zwykłym.

Ze względu na ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

RUCH TOWARZYSTW

Tow. Śpiewu „Harmonia”.

Nowe Miasto. Dziś, w środę, o godz. 20 odbędzie się w Hotelu p. Bony zebranie miesięczne. Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

Z krwawej Hiszpanii.

10 tys. ochotników włoskich odjechało do kraju.

Kadyks. 10 tysięcy ochotników włoskich, którzy na podstawie ugody między gen. Franco, a rządem włoskim wycofanych zostało z Hiszpanii, załadowani zostali na transportowce włoskie w porcie Kadyks.

Przed odjazdem odbyła się na ulicach Kadyksu wielka defilada 7.000 ochotników włoskich, którym zgromadzona ludność zgromadziła gorącą owację, obsypując żołnierzy włoskich kwiatami. 3.000 włoskich ochotników wyjechało już we wczesnych godzinach rannych tak, że nie wzięli oni już udziału w defiladzie. Gen. Franco z tej okazji osobiście wyraził podziękowanie Mussoliniemu za uzyskaną pomoc.

Niemcy zamierzają wywłaszczyć posiadaczy marek zagranicą.

Praga. Z Berlina donoszą: W kołach zbliżonych do ministerstwa skarbu Rzeszy utrzymuje się pogłoska, że Bank Rzeszy zamierza w najbliższej przyszłości wydać nowe banknoty i wycofać wszystkie znajdujące się obecnie w obiegu. Możliwość zamiany starych banknotów na nowe byłaby krótkoterminowa.

Taka decyzja Banku Rzeszy miałyby na celu: 1) wydobycie na powierzchnię i uruchomienie wszystkich martwych oszczędności, t. zn. rozwiązania pożyczek w kraju, 2) pozbawienia wartości marek niemieckich, znajdujących się w wolnym obiegu zagranicą. Jak wiadomo, istnieje surowy zakaz wwozu marek niem. do Rzeszy.

Nosił wilk, ponieśli i wilka.

Berlin. Według nadeszłych tutaj z Moskwy, niepotwierdzonych na razie wiadomości szef GPU i komisarz ludowy dla spraw wewnętrznych Jeżow został zwolniony ze swego stanowiska. On to był jednym z najbardziej gorliwych tropicieli „wrogów” Stalina. Jego miejsce miał zająć Melichow, członek komitetu wykonawczego partii komunistycznej. I znów sprawdziło się przysłowisko: „Nosił wilk, ponieśli i wilka.”

Projekt amnestii z powodu 20-lecia niepodległości.

Agencja PID dowiadyuje się, że komisje Patronatu Opieki nad Więziami opracowały memoriał

do Ministerstwa Sprawiedliwości i rządu w sprawie wydania ustawy amnestyjnej z okazji przypadającej w bież. roku XX rocznicy odzyskania niepodległości państwowej.

Projekt ten przewidyje darowanie kar trzem kategoriom więźniów: 1) więźniom nieletnim, tj. w myśl przepisów kodeksu karnego osobom w wieku od 13—17, 2) więźniom niepełnoletnim, odbywającym karę więzienia w zwykłych więzieniach, nie domach poprawy i 3) osobom, skazanym w sprawach karnych po raz pierwszy na kary pozbawienia wolności, nie przekraczających jednego roku.

Według ankiety, przeprowadzonej przez Patronat Opieki nad Więziami, nawet taka częściowa amnestia objęłaby blisko 20.000 więźniów. Projekty amnestyjne przedstawione będą rządowi w najbliższym czasie.

Brat sanatora Teofila Schaba skazany na 6 lat więzienia.

Toruń. Przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego toczyła się rozprawa przeciw Janowi Schabowi i tow. Jan Schab jest bratem oświatowego działacza BBWR, Teofila Schaba.

Akt oskarżenia zarzucał Schabowi dokonanie kilkunastu kradzieży z włamaniem, a jego towarzyszem paserstwo. G. wyniku rozprawy Sąd Okręgowy ogłosił wyrok, skazujący Jana Schaba na 6 lat więzienia, Tadeusza Czarneckiego na umieszczenie w domu poprawczym, Helenę Czarnecką na 3 mies. aresztu a Stanisławę Chachajową 10 mies. aresztu, zawieszając tym ostatnim karę na lat 3.

„Głos Pracy Polskiej”

Otrzymaliśmy od Zarządu Centralnego ZZ „Praca Polska” wiadomość, że z dniem 15 października br. ukaże się nowy numer tygodnika „Głos Pracy Polskiej”. Jest to jedyne pismo narodowego ruchu zawodowego, a więc i jedyne pismo szerokiej rzeszy robotników-rodowców. Tygodnik ten ma wielkie zadanie do spełnienia w walce z tak licznie kolportowaną po fabrykach prasą czerwoną. Dlatego „Głos Pracy Polskiej” zasługuje na poparcie. Tygodnik ukazuje się po dłuższej przerwie, wynikłej z przyczyn, od wydawnictwa niezależnych — w nowej szacie. Format duży gazetowy. 8 stron druku. Warunki prenumeraty jak dawniej: miesięcznie 40 gr, kwartalnie 1,20 zł. Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

Redakcja i Administracja: Warszawa I, Nowy Świat 47, m. 5. Konto PKO. ur. 20.419. Konto rozrachunkowe: Warszawa I, nr. 311.

Stron. Narod. nie prowadziło żadnych rozmów z wiceprem. Kwiatkowskim

Jak donosi sanacyjno-konserwatywny „Czas”, ze strony Stron. Narod. oświadcza, że Stron. Narod. ani z wiceprem. Kwiatkowskim ani z Ozonem żadnych rozmów nie prowadziło.

Deprawator Dumański skazany na półtora roku więzienia.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrzył przy drzwiach zamkniętych sprawę b. inspektora kontroli skarcowej w Grudziądzu, Dumańskiego, który w pierwszej instancji w Grudziądzu został uniewinniony z zarzutu deprawowania nieletnich. Sąd umotywał wówczas swój wyrok tym, że oskarżony działał dla dobra służby.

Mimo takiego wyroku władze wytoczyły przeciwko Dumańskiemu postępowanie dyscyplinarne i pozbawiły go prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny, pod przewodnictwem sędziego Kolasza, uchylił wyrok pierwszej instancji i skazał Dumańskiego na półtora roku więzienia, zaliczając tymczasowy areszt.

Umundurowani starostowie?

„Czas” donosi, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych był podobno rozpatrywany projekt umundurowania starostów, niektórych urzędników wojewódzkich oraz urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Mundury te mają podobno odznaczać się zdecydowanymi barwami oraz posiadać oznaczenia stopni służbowych.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

| | Poznań, 18. 10. — | Bydgoszcz, 17. 10. |
|----------------|-------------------|--------------------|
| Zyto nowe | 13.50—14.00 | 14.25—14.50 |
| Pszonica | 19.00—19.50 | 18.75—19.25 |
| Jęczmień | 14.50—15.00 | 14.75—15.00 |
| Owies | 15.10—15.50 | 15.25—15.50 |
| Groch Viktoria | 24.50—26.50 | 23.50—27.50 |
| Groch Folgera | 24.50—26.50 | 22.00—25.00 |
| Wyka jara | 23.00—24.00 | 20.50—21.50 |
| Słemie linae | 48.00—51.00 | 47.00—49.00 |
| Rzepak zimowy | 41.50—42.50 | 41.00—42.00 |
| Gorzycza | 33.00—35.00 | 33.00—35.00 |

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Rogoziński w Nowym Mieście Lub.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, pręskom i zakłóceniu, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Za okazane nam dowody szczerego współczucia, liczne wieńce i kwiaty oraz oddanie przysługi
s. p.
Józefowi Fafińskiemu
składamy Przewielebnemu Duchowieństwu, Korporacji Miejskiej z panem Burmistrzem na czele, Tow. gimnastyczn. „Sokół” oraz wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne
„Bóg zapłać”
Rodzina
Lubawa, w październiku 1938 r.

Za ostatnią przysługę, oddaną mojemu kochanemu mężowi, naszemu drogiemu ojcu, teściowi i dziadkowi
s. p.
Janowi Smoczyńskiemu
składamy Wielebn. ks. wik. Wilamowskiemu, p. burmistrzowi Szwedowskiemu, pp. Członkom Rady Miejskiej, Urzędnikom sądowym, Dyrekcji i pp. urzędnikom KKO powiatu, pp. Urzędnikom Zarządu Miejskiego, Krewnym i Znajomym za wzięcie udziału w pogrzebie, wyrazy szczerego współczucia i złożone wieńce — serdeczne
„Bóg zapłać”
Zona z dziećmi i rodzina
Działdowo, w październiku 1938 r.

Podziękowanie
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej ukochanej córki s. p.
Jadwigi
oraz za liczne wieńce, przesłane współczucie, szczególnie zaś Tow. Głmn. „Sokół” składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać”
Cecylla Rzemlińska.
Działdowo, w październiku 1938 r.

Ogłoszenie.
Lub. Kom. Autobusowa uruchamia z dniem 20 października rb. komunikację autobusową na trasie Rybno - Katlewo - Grodziczno - Tylice - Nowe Miasto z połączeniem do Brodnicy — Kowalewa — Torunia, Radzyn — Grudziądz i Łasiń — Grudziądz.

| Odjazd | Miejscowość | Przyjazd |
|--------|-------------------------|----------|
| 545 | Rybno | 1735 |
| 550 | Dębień | 1730 |
| 557 | Hartówiec | 1722 |
| 601 | Katlewo | 1717 |
| 603 | Katlewo | 1715 |
| 607 | Grodziczno | 1710 |
| 610 | Linówiec | 1705 |
| 615 | Kuligi | 1700 |
| 620 | Tylice | 1655 |
| 625 | Pacółtowo | 1650 |
| 630 | Nowe Miasto Lub. | 1645 |

UWAGA: Na razie komunikacja autobusowa z Rybna do Katlewa wstrzymana aż do czasu ponown. ogłoszenia.

MAKĘ RYBNĄ (Fischmehl)
do tuczenia świń po niżej wskazanych cenach:
przy jednorazowym odbiorze od 1/2 do 4 kg 25 gr za 1/2 kg
" " " " 5 " 24 kg 23 gr za 1/2 kg
" " " " 25 " 49 kg 21 gr za 1/2 kg
" " " " 50 kg wwyż 20 gr za 1/2 kg
POLECA
STANISŁAW ROST, Nowe Miasto
Rynek 21. Telefon 36.
Przepisy sposobu użycia wręcza się przy zakupie.

Pomorsko-Poznański Rozkład jazdy kolejowej
ważny od 2 października 1938 r. poleca
Księgarnia „Drwęca”, Nowe Miasto.

Maszyna do szycia od zaraz na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. „Drwęcy” w Lubawie.
Większą ilość owoców zimowego do oddania. Lubawa, ul. Sądowa 3.

Przedzierzałem **wiatrak w Mrocznie.**
Srutuję każdą ilość zboża. Opłata 6 ft. od cetr.
Proszę Szan. Obywateli o łaskawe poparcie.
Bujanowski, dzierzawca.

Gospodarstwo
65 morgowe, z nowymi zabudowaniami i kompletnym inwentarzem żywym i martwym o ziemi klasy III. z dobrym torfem, położone we wsi kościelnej powiatu lubawskiego przy szosie wojewódzkiej, Zarząd Gminny na miejscu, spowodu wyprzedzenia się od zaraz po umiarkowanej cenie na sprzedaż.
Zgłoszenia kierować należy do „Blura Pisania Podą” Fr. Troczyńskiego w Nowym Mieście Lub. ul. Srodkowa 6.

3-pokojowe mieszkanie
z kuchnią w ul. Tylickiej od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy” Nowe Miasto Lub.

4 fury słana sprzedam.
Jan Gacloch, Kuligi.
Okolo **200 cetr. buraków** pastewnych i prostą słomę sprzedam.
Nowe Miasto, Mickiewicz 6.

Stale na składzie w wielkim wyborze świeże ANODY do radia oraz **BATERIE Z. DUCHNA**
Działdowo ul. Marsz. Piłsudskiego 4

Zgubiono
kaszeczkę wojskową, którą unieważniam
Aleksander Kozłowski, Klonowo, pow. Działdowo.
Konserwatorzystka wiedeńska
udziela muzyki, niemieckiego francuskiego.
Przyjmie inteligentnych uczniów na mieszkanie. **Nowe Miasto, Sobieskiego 8. I piętro.**

Do 1 lub 15. XI 1938 roku potrzebna pilna, czysta **dziewczyna** z gotowaniem, która mówi językami polskim i niemieckim.
Oferty pod „nr. 50” do Eksp. „Drwęcy” Nowe Miasto Lub.

Czeladnik
szwajski, młody potrzebny. Gdzie? wskaze eksp. „Drwęcy” Nowe Miasto Lub.

Drzewo
opalowe, gromady xdatne na płoty itp sprzedaje
Majątek Cibórz p. Lidzbarsk

DRUKI
wszelkiego rodzaju
zwyczajne do naj-
wykwintniejszych
po cenach przystępnych wykonuje terminowo i gustownie
Drukarnia „Drwęca” Nowe Miasto.